

Kobieta doskonała – Magdalena Lasota

Wszyscy opróżniali dla niej portfele
Gubiąc swe marzenia, ambicje i cele
Była nałogiem, wcieloną fantazją,
Szczyptą namiętności, cholerną okazją
Kombinacją seksualnej dojrzałości
Z odrobiną dziecięcej niewinności
Płonąca pożdaniem, świadoma swego ciała
W męskich standardach - kobieta doskonała!
Bez śladu duszy, bez części sumienia,
Bez grama emocji, bez kszty zrozumienia,
Bez wstydu okruchów, bez cienia słabości,
Bez żadnych skrupułów - podróba miłości!
Dyktowała swoje twarde warunki
Miała własne zasady, pociągała za sznurki
W słodkie szepty mężczyzn oplatała
Dostawała zawsze to czego chciała
Namiętna, ponętna, niegrzeczna, szalona,
Kusząca, zmysłowa, kochanka i żona
Urocza, niewinna, bezwstydna i śmiała
W męskich standardach - kobieta doskonała!
Bez śladu duszy, bez części sumienia,
Bez grama emocji, bez kszty zrozumienia,
Bez wstydu okruchów, bez cienia słabości,
Bez żadnych skrupułów - podróba miłości!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych